

JÓZEF CZABOĆKO

SYMBIOZA SZTUKI ZE SPORTEM

Symbiosis arts and sports

Słowa kluczowe: sport, sztuka, idea olimpijska, wartości humanistyczne

Key words: sport, art, olympic idea, humanistic values

1. Wstęp

Na rozwój kulturalny człowieka składa się jego dorobek w rozlicznych dziedzinach życia. Sport to ważny element tego dorobku, a wspierany przez sztukę stanowi jego główny trzon.

Sztuka i sport mają wiele płaszczyzn wzajemnego oddziaływania, wzajemnie kreują swe poczynania i pięknie się uzupełniają. Jak są sobie bliskie, to wynika chociażby z definicji ich pojęć.

Sport jest świadomą aktywnością człowieka, wykonywaną indywidualnie bądź zespołowo na zasadach szlachetnego współzawodnictwa ludzi w pokonywaniu czasu, przestrzeni i przeciwnika. Ma on na celu doskonalenie walorów fizycznych, takich jak siła, szybkość, skoczność, wytrzymałość, zręczność i precyzja działania, równoległe z doskonaleniem psychiki, woli, charakteru i zasad moralnych. Jest także swoistą formą zabawy i walki, angażującą bogatą wyobraźnię ruchową i intelektualną. Sport to także wdzięk, piękno, kultura i rozwój intelektualny. Choć nie należy też zapominać o jego istotnych walorach wychowawczych, społecznych czy rekreacyjno-zdrowotnych. Sport zbliża do sztuki jego estetyka, ze względu na harmonię ciała ludzkiego, efektywność, płynność

i łatwość ruchu, stanowiąca o ekspresyjnej stronie przebiegu wysiłku, co tworzy widowisko sportowe.

Poprzez sztukę następuje intelektualny rozwój człowieka, wzbogaca się jego wnętrze, kształci artystyczna wrażliwość. Sztuka to twórczość artystyczna z dziedziny literatury, muzyki, malarstwa, rzeźby, filmu itd., spełniająca określone warunki w zakresie harmonii, estetyki, etyki i stanowiąca trwałą dorobek kultury [4].

Mistrzostwo w sztuce, podobnie jak w sporcie, to dzieło możliwe do osiągnięcia przez człowieka posiadającego odpowiednie predyspozycje. W sztuce i sporcie liczy się pełna harmonia rozumu i ciała. Rozum jest głównym atrybutem człowieka, ale czyni się dziełem ciała. Już od czasów starożytnych wiadomo, że doskonalenie i kształcenie rozumu bez ćwiczeń cielesnych daje słabe wyniki.

2. Związki sztuki ze sportem w różnych epokach

Tworząca się idea olimpijska w starożytnej Grecji wyrażała sport jako system wychowawczy, który zakładał pełny, harmonijny rozwój fizyczny, intelektualny oraz moralny człowieka. Kształceniu „duszy” miała służyć muzyka, poezja, a zdrowiu i sile ciała – sport. Dobrym zwyczajem było słuchanie podczas igrzysk deklamacji słynnych poetów, podziwiano występy oratorów i filozofów. Starożytni twórcy liryki, poeci, kompozytorzy, choreografowie układali utwory nie tylko związane z uroczystościami religijnymi, chwalcące bogów, ale także dla ludzi, których do bogów zbliżano. Powstawały pieśni i pochwały poświęcone uwieńczeniu imion bohaterów helleńskich igrzysk. Twórców zachwycał sport w czystej postaci, jak na przykład bieg sprinterski. Malarze greckich waz przydawali skrzydła przedstawianym przez siebie biegaczom dla uduchowienia ich postaci. Autorzy epigramów o szybkobiegaczach opisywali ich jako krążące niewidoczne widma. Najpiękniej pisze Pindar w *Odzie Olimpijskiej XIV*:

„...muza uwieńczyła włosy jego syna
skrzydłami znakomitych zawodów”.

Piękno sportu nie oparło się sztuce. Postać sportowca widnieje na starożytnych wazach, a *Dyskopol* Myrona stał się kultowym posągami starożytnych igrzysk [1].

Dzisiejszy sport także znalazł swój bogaty wizerunek w muzyce, malarstwie, rzeźbie, grafice, poezji, fotografii, filmie, architekturze.

Architektura sportowa stała się nieodłącznym wizerunkiem widowisk sportowych. Zaspokajają one w swych założeniach potrzeby zarówno występujących sportowców, jak i widzów, podobnie jak teatr i sala koncertowa. W starożytnej Grecji architekturę sportową starano się wkomponować w naturalne środowisko. Współcześnie obiekty sportowe dostosowuje się do już istniejącej aglomeracji, co nieco zubaża ich możliwości architektoniczne. Mimo licznych prób obiekty sportowe nie doczekały się takiej oprawy architektonicznej, która wywołuje u widza dodatkowe więzi emocjonalne o walorach estetycznych jak w teatrze lub kościele [2].

Obiekty sportowe w starożytnej Grecji były dość proste w formie, ale w swym otoczeniu miały galerie rzeźb oraz budowle o charakterze religijnym w związku z sakralnym charakterem antycznych igrzysk. Całość była wkomponowana w malownicze kompleksy przyrodnicze u zbiegu rzek lub u stóp gór.

W starożytnym Rzymie dla celów sportowych oraz innych widowisk stworzono Colosseum – budowlę kamiennie-murowaną, która do dziś zachwyca swym kunsztem.

W średniowieczu sport ograniczał się jedynie do rywalizacji rycerskiej – wyścigów konnych, turniejów lub zawodów strzeleckich bractw kurkowych. Te zmagania nie wymagały odrębnych obiektów sportowych. Wystarczyły krużganki i place zamkowe.

Późny okres oświecenia przyniósł budowę sal szermierczych i ujeżdżalni dla koni. XIX wiek to czas rozwoju sztuki cyrkowej, tak bliskiej sportowi dnia dzisiejszego. Budowano stałe areny cyrkowe, gdzie między innymi odbywały się walki zapaśników, podnoszenie ciężarów oraz wykonywano ćwiczenia gimnastyczno-akrobatyczne.

Dzisiejszy rozwój architektury sportowej jest efektem wskrzeszenia nowożytnych igrzysk olimpijskich. Początkowo budowano obiekty wielofunkcyjne. Obecnie istnieją tendencje do tworzenia architektury specjalistycznej dla określonych dyscyplin sportowych, ale z infrastrukturą umożliwiającą wypoczynek, rekreację, organizację wystaw, w salach muzealnych o charakterze sportowym, czy też różnego rodzaju widowisk. Takie warunki spełnia główny obiekt XXIX Igrzysk Olimpijskich, który ze względu na specyficzną formę architektoniczną został nazwany Ptasim Gniazdem. W dziedzinie sztuki architektonicznej jej związek ze sportem najlepiej wykazuje doskonały architekt, a zarazem szermierz, czterokrotny olimpijczyk, medalista, profesor Wojciech Zabłocki, projektant pomników, obiektów sportowych (Warszawa, Konin, Bydgoszcz,

kraje arabskie). W województwie zachodniopomorskim dzieło Wojciecha Zabłockiego możemy podziwiać w Przelewicach – tu powstał wielofunkcyjny obiekt sportowy.

3. Sport w literaturze

Bardzo bliska sportowi jest literatura. Ćwiczenia fizyczne jako nieodzowny element funkcjonowania człowieka były opisywane wraz z przyswojeniem umiejętności i znajomości sztuki pisania. Zawarte w piśmiennictwie eposy Homera opiewały zwycięstwa i zwycięzców starożytnych igrzysk olimpijskich.

W średniowieczu powstawały pieśni poświęcone męstwu i zwycięstwom rycerzy w bojach i turniejach. Rozwój sportu zapoczątkowany w XIX i XX wieku znalazł odbicie głównie w prasie sportowej oraz literaturze sportu w postaci poezji patriotycznej, publicystyki, opowiadań.

W okresie międzywojennym dużym powodzeniem cieszyły się utwory poświęcone zawodom konnym, cyklistom, walkom bokserów, zainicjowane przez Pierre'a de Coubertina. Literatura „mystyków sportu”, cechująca się wiarą w cywilizacyjne posłannictwo sportu i w jego rolę w moralnej i fizycznej przemianie ludzkości, znalazła wielu naśladowców. W Polsce ten kierunek reprezentował Kazimierz Wierzyński – autor tomiku *Laur olimpijski*:

„Nasza pieśń nie zna waszych uniesień i wieszceń,
Inny sztandar nas zwołał i na czołach legł,
My sławimy natchnienie, mięśnie i przestrzeń,
Serce, co maratoński wytrzymuje bieg.

...Nasza pieśń niesie hasło waszemu poecie,
Co bogom wieńce wiązał i na skronie kładł,
Podamy mu niesiony w zwycięskiej sztafecie
Laur olimpijski, znak nasz, niech zdobi nim świat”.

Jest to najwybitniejsze dzieło polskiej literatury sportowej, nagrodzone złotym medalem w Olimpijskim Konkursie Sztuki w Amsterdamie w 1928 r. W tym okresie lubowano się także w literaturze o charakterze antycznym. Warto tu przytoczyć *Dysk olimpijski* Jana Parandowskiego oraz *Odę olimpijską* Jarosława Iwaszkiewicza. Obecnie bardzo popularny jest temat sportowy w postaci fabularyzowanej literatury z pogranicza reportażu. Prace Bohdana Tomaszew-

skiego, Bogdana Tuszyńskiego, Leonida Teligi, Jadwigi Jędrzejowskiej, Feliksa Stamma, Wojciecha Zabłockiego cieszą się dużym zainteresowaniem. Powstają również liczne autobiografie wybitnych sportowców lub wywiady-rzeki.

Literatura sportowa to także encyklopedie sportowe, leksykony, poradniki, albumy z opisem wielkich wydarzeń sportowych. Jest dziedziną kultury, która najlepiej oddaje specyfikę, problemy i klimat sportu.

4. Sport w plastyce, malarstwie i rzeźbie

Inna forma sztuki – rzeźba sportowa, przedstawia walory estetyczne i społeczne sportu. W starożytnym Babilonie, Asyrii i Egipcie miała zazwyczaj postać płaskorzeźby i stanowiła element dekoracyjny w architekturze. Rzeźba sportowa jako taka powstała w starożytnej Grecji. Ukazywała zapaśników, łuczników, postacie z dyskiem lub oszczepem. Preferowano wówczas tylko wybrane dyscypliny i postacie zwycięzców igrzysk, dbając o estetykę i harmonię ciała [3].

Dzisiejsza rzeźba sportowa, jak też inne dziedziny sztuki przybrały formy abstrakcyjne i na ogół są one elementami dekoracyjnymi obiektów sportowych. Nowe technologie inspirują artystów do ucieczki od tradycyjnych form sportowych i greckiej harmonii ciała ludzkiego.

W celu oddania barwy, estetyki i gracji sportu posłużono się malarską paletą. Te walory malarstwa poznano już w czasach starożytnych, prezentując sportowców na wazach. Ale najbardziej przypadł do gustu malarzom sport konny. Bo to niezwykle wdzięczny i piękny sport. Mistrzami konnego malarstwa byli Juliusz i Wojciech Kossakowie. Z sukcesami zaprezentowali swe prace w olimpijskich konkursach sztuki Władysław Skoczylas i Olga Boznańska. Po II wojnie światowej dominowało malarstwo realizmu socjalistycznego, które jednakże nie cieszyło się zbyt dużą popularnością.

W latach siedemdziesiątych laureatami Międzynarodowego Biennale „Sport w sztukach pięknych” w rysunku i grafice byli Włodzimierz Kunz oraz Barbara Gawdzik-Brzozowska, a w malarstwie Maria Anto i Józef Korolkiewicz. Najwybitniejszym karykaturzystą specjalizującym się w tematyce sportowej okazał się Edward Ałaszewski.

Wśród twórczości plastycznej o tematyce sportowej dużym powodzeniem cieszyły się prace graficzne obejmujące rysownictwo ilustrowane, plakat, fotografie, prezentowane głównie w czasopiśmie i albumach jako ilustracje reportaży i wydarzeń sportowych.

Z polskich autorów warto wspomnieć Adama Morczyńskiego, którego wyróżniono za osiem grafik sportowych na Olimpijskim Konkursie Sztuki w 1948 r. w Londynie. Za całokształt twórczości o tematyce sportowej Złoty Wawrzyn Olimpijski w 1976 r. otrzymała Emilia Nożko-Paprocka.

Natomiast plakat to technika plastyczna, która znakomicie wkomponowała się w tematykę sportową, a szczególnie w tę olimpijską. Walory plakatu odkryli organizatorzy widowisk sportowych oraz producenci sprzętu sportowego. Ostatnimi czasy możemy oglądać bogatą ekspozycję przedstawiającą historię plakatu sportowego w Londynie. Jest to jedna z wystaw poprzedzających igrzyska olimpijskie w 2012 r. Od 1912 r. plakaty są wydawane przez komitety organizacyjne igrzysk. Zapowiadają one oraz promują każde kolejne światowe święto sportu, podkreślając zarazem więzy łączące sport z kulturą. Plakaty te wyrażały kulturową różnorodność i narodową tożsamość organizatora igrzysk. Plakaty olimpijskie były i są realizacją pochodzącego jeszcze ze starożytności mariażu sztuki i sportu.

Polski plakat sportowy i filmowy ma niezwykle bogatą historię. To właśnie polskim twórcom przypisuje się uczynienie z plakatu sztuki. Jednym z nich był Witold Gordon (1888–1963), autor oficjalnego plakatu igrzysk zimowych w Lake Placid w 1932 roku.

W formie zminiaturyzowanego plakatu wydarzenia sportowe ilustruje się także w postaci znaczków pocztowych. Obecnie filateliści mogą się pochwalić zbiorami serii znaczków o tematyce sportowej będących dziełami sztuki graficznej. Sport nie oparł się również grafikom wizerunków numizmatycznych. W Polsce od wielu lat praktykuje się wydawanie monet w srebrze i złocie z charakterystycznymi wizerunkami kolejnych igrzysk.

5. Sport w filmie, radiu i telewizji

Trwałym i dokładnym zapisem sportowych zmagania jest film. Różne jego gatunki – filmy dokumentalne, reportażowe, szkoleniowe, fabularne, animowane – w swej treści prezentują różnorodne aspekty problematyki sportowej. Są to obrazy potęgujące piękno i estetykę sportu z pogranicza psychologii sportu z jego bohaterstwem i dramaturgią oraz głęboką refleksją nad wewnętrzną istotą sportu. Polskie filmy z pogranicza dokumentu i publicystyki: *Mumio* – Witolda Rumla, *Dziecko ringu*, *Hokej* – Bogdana Dziworskiego, czy też *Fechmistrz* tegoż autora otrzymały nagrody na międzynarodowych festiwalach. Duże uznanie

zyskały filmy fabularne, które swą problematyką wybiegały poza hermetyczną sferę sportu, umieszczały sportowca z jego problemami w codziennej rzeczywistości. Pokazywały jego siłę na arenie sportowej i słabości jako człowieka. Do klasyki tego gatunku możemy zaliczyć filmy Tony'ego Richardsona *Samotność długodystansowca* i Johna Auilidsona *Rocky*. W Polsce udane obrazy to *Ostatnie okrążenie* Krzysztofa Rogulskiego, film poświęcony Januszowi Kusocińskiemu, i *Aria dla atlety* Filipa Bajona. W filmach fabularnych swoje miejsce znaleźli między innymi bokser Leszek Drogosz oraz kulomiot Władysław Komar, znany jako aktor z filmu Romana Polańskiego *Piraci*.

W oddziaływaniu sportu na szerokie rzesze społeczeństwa przeogromny udział mają środki masowego przekazu. To, czego nie mógł zaobserwować i przeżyć bezpośredni obserwator, dzisiejsze środki przekazu mogą dostarczyć większości społeczeństwa. Już pod koniec XVIII w. istniała specjalistyczna prasa sportowa, początki XX w. to rozwój radia i filmu, a od połowy tegoż wieku nieodzownym środkiem przekazu, obserwatorem, ale i reżyserem zjawisk sportowych stała się telewizja. Na trwałe zachowały się barwne opisy widowisk, zwycięstw czy dramatów w radiowych i telewizyjnych relacjach Jana Ciszewskiego, Witolda Dobrowolskiego, Bohdana Tomaszewskiego, Bogdana Tuszyńskiego, Wojciecha Trojanowskiego. Dzisiejsze transmisje telewizyjne są ogromnym przedsięwzięciem o charakterze widowiska sportowego, społecznego i ekonomicznego (reklamy). Telewizja to nie tylko relacje, lecz również reportaże, programy dyskusyjne, informacyjne, filmy faktu.

Pokaz telewizyjny i odpowiedni komentarz wydarzeń stwarzają nierzadko poetycki obraz sportu. Organizowane i właściwie przekazywane wydarzenia sportowe są często łączone z prezentacją kulturalną regionu kraju, co daje duże możliwości wymiany kulturalnej.

6. Nowożytny ruch olimpijski

Nowożytny ruch olimpijski, propagowany przez barona Pierre'a de Coubertina, za cel obrał sobie krzewienie i umiłowanie kultury fizycznej oraz umysłowej, wydobywanie i propagowanie wszystkiego co piękne, wzniosłe, szlachetne i wartościowe. A piękno ciała ma iść w parze z pięknem wewnętrznego oblicza człowieka.

...Sport kształtuje nowego człowieka, pełnego, łączącego w sobie harmonijne piękno ciała i najwyższe przymioty duchowe, biorącego odważnie

odpowiedzialność za siebie i swoje czyny, ale także za świat, w którym żyje i tworzy. Szanującego przeszłość, ale też śmiało idącego na spotkanie nowego czasu. Ambitnego w sposób umiarkowany i w sposób godziwy osiagającego stawiane przed sobą cele. Takie wychowanie powinno przenikać przejawy ludzkiego życia. Na wzór grecki, ten sprzed tysiącleci. Antyczny atleta czcił swoich bogów modelując ciało przy pomocy ćwiczeń, podobnie jak to rzeźbiarz czyni z posągami. Postępując podobnie współczesny sportowiec rozślawia swoją ojczyznę, swoją rasę, swój sztandar. Sądzę, że mam rację uważając, że wokół wskrzeszonego olimpizmu należy rozwijać zasadę religijnego kultu, przeobrażonego i powiększonego przez wyróżniki naszych czasów – demokrację i internacjonalizm – te same, które dumnych z triumfu swoich mięśni młodych Hellenów wiodły do stóp Zeusowego ołtarza

– taką tezę zawarł Pierre de Coubertin w swoim wyjątkowym dziele *Oda do sportu*, w którym pięknie łączy starożytną i nowożytną ideę olimpijską w tym największym teatrze świata:

„Antyczna Olimpiada była miastem sportu, sztuki i modlitwy. Sport gościł w tym mieście okresowo, sztuka i modlitwa – panowały stale”.

Pierre de Coubertin spełnił swoje największe marzenie – wskrzesił igrzyska olimpijskie. Był humanistą i miał jeszcze jedno marzenie, chciał doprowadzić do mariażu sportu i sztuki [6].

W 1906 r. udało mu się zwołać w Paryżu konferencję na temat „Sztuka, nauka i sport”. Sport był obcy ówczesnej sztuce. Głosił pochwałę życia i służył człowiekowi. Natomiast sztukę w owym czasie tworzone dla sztuki.

Marzenie inicjatora igrzysk spełniło się w 1912 r. w Sztokholmie, gdzie zorganizowano konkursy w dziedzinie architektury, literatury, malarstwa, muzyki i rzeźby. Tu rozstrzygnięcia konkursowe z literatury okazały się dużym zaskoczeniem. Złoty medal otrzymała praca *Oda do sportu* G. Hoharda. Później okazało się, że pod tym godłem ukrył się Pierre de Coubertin.

„O Sporcie! Ty jesteś Pokój!
Ty ustanawiasz przyjacielskie związki
między ludami, zbliżając je sobie

we wspólnym kulcie siły ujarzmionej,
rzeczniczki ładu, zwyciężczyni siebie.
Tobie zawdzięcza wszystka młodzież świata
poznanie siebie i poszanowanie wzajemne
bogactw kultury swych krajów.
I tak najwyższe wartości narodów
stają się źródłem szlachetnej walki
i pokojowego współzawodnictwa”.

– Coubertin nawiązuje tu do wychowania w duchu pokoju, wzajemnego poznania się i poszanowania. Są to wartości, które miały być główną doktryną idei olimpijskiej [6].

Ze smutkiem i z żalem przyjęli wyznawcy idei olimpijskiej okrutny i brutalny okres okupacji niemieckiej i sowieckiej. Czas ten pozostawał w sprzeczności z wartościami głoszonych przez Coubertina. Jednak ci, którym sport i jego idee były bliskie przed wojną, mimo licznych zakazów poszukiwali różnych możliwości, aby uprawiać sport. Najbardziej znane były zawody dla uczczenia nieodbytych igrzysk w 1944 r. w Oflagu IIc w Woldenbergu (Dobiegiew). Oprócz zawodów sportowych zorganizowano również konkurs literacki. Jego laureatów warto wymienić. Pierwszą lokatę uzyskała Jana Knothe *Modlitwa olimpijska*, drugą *Pieśń o trampie* Edwarda Fischera, a trzecią *Łuczniczka* Władysława Milczarka.

7. Olimpijskie konkursy sztuki

Wracając do wspomnianych już olimpijskich konkursów sztuki, które organizowano od 1912 do 1948 r. i towarzyszyły igrzyskom, należy stwierdzić, że pięknie wkomponowały się w idee olimpijskie.

Polacy startujący w konkursach od 1924 r. odnieśli szereg wartościowych sukcesów. W pierwszym występie wyróżnienia otrzymali Igor Strawiński, Karol Szymanowski i Olga Boznańska. W kolejnych zdobyli osiem medali. Trzy złote, dwa srebrne i trzy brązowe.

Oto laureaci olimpijskich konkursów sztuki:

- 1928, Amsterdam – medal złoty: Kazimierz Wierzyński (literatura, tom wierszy *Laur olimpijski*); medal brązowy: Władysław Skoczyła (malarstwo i grafika – cykl akwarel opartych na góralskich motywach myśliwskich *Łucznik II*, *Łucznik III*, *Jeleń świętego Huberta* i *Diana*);

- 1932, Los Angeles – medal złoty: Józef Klukowski (płaskorzeźba w granicie *Wieńczenie zawodnika*); medal srebrny: Janina Konarska (drzeworyt barwny *Narciarze*).
- 1936, Berlin – medal srebrny: Józef Klukowski (płaskorzeźba *Piłka nożna*); medal brązowy: Stanisław Ostoja-Chrostowski (drzeworytniczy projekt dyplomu Yacht-Clubu Rzeczypospolitej Polskiej przedstawiający korwetę na pełnym morzu) i Jan Parandowski (powieść *Dysk olimpijski*)
- 1948, Londyn – medal złoty: Zbigniew Turski (muzyka – *Symfonia olimpijska*).

Powód rezygnacji w 1948 r. z Olimpijskiego Konkursu Sztuki brzmi dziś groteskowo. Uznano, że zawodowym artystom nie przystoi tworzyć dla amatorskiego ruchu sportowego. Z czasem zreflektowano się w pomyłce. W Polsce od 1969 r. przyznaje się *Wawrzyn Polskiego Komitetu Olimpijskiego* w dziedzinie twórczości literackiej, architektury sportowej, publicystyki sportowej, wzornictwa medali, muzyki, malarstwa, filmu, fotografii. W tym miejscu warto wymienić takie postaci, jak: Wojciech Zabłocki, Tadeusz Kubiak, Bohdan Tomaszewski, Tadeusz Olszański, Krzysztof Penderecki. Ten ostatni skomponował oratoria na otwarcie igrzysk w Monachium i Pekinie. W 2000 r. MKOl wznowił konkursy sztuki. Mają one także polską edycję.

Organizowane są konkursy dla młodzieży, jak np. „Namaluj wspólny świat” – promujący ideę olimpijską oraz rozwijający plastyczną i twórczą wrażliwość. Podobne cele zakładał sobie ogólnoswiatowy konkurs z inicjatywy gospodarzy Igrzysk XXIX Olimpiady w Pekinie „Serce dla serc”. Konkurs ten upowszechniał ideę olimpijską, wiedzę o Chinach oraz promował aktywność ruchową.

Imponująco wyglądają wspaniałe widowiska muzyczno-taneczne, graniczące ze spektaklem teatralnym, genialnie łączące sport, tradycję i kulturę państw organizujących igrzyska. Przykładem takiego wydarzenia są uroczystości otwarcia igrzysk w Pekinie, gdzie tak wymownie i sugestywnie przedstawiono dziedzictwo kulturowe Chin.

Czas igrzysk to także okres bogatych wydarzeń kulturalnych towarzyszących sportowym zmaganiom. Przypomnieć należy wymienione już olimpijskie konkursy sztuki oraz towarzyszące igrzyskom od 1952 r. wystawy artystyczne. Na tych wystawach gospodarze igrzysk prezentują dawną i dzisiejszą grafikę, malarstwo, plakaty, fotografie, filmy sportowe, znaczki pocztowe o tematyce sportowej, medale itp. Jest również miejsce na historię igrzysk oraz historię danego kraju.

Podobną wymowę, choć na mniejszą skalę, mają zapoczątkowane w 1965 r. przez PKOl obchody Dni Olimpijczyka. Uroczystość ma za zadanie powszechne szerzenie idei olimpijskiej wśród młodzieży. Imprezy odbywają się na szczeblu szkoły, gminy, powiatu, województwa i kraju poprzez odczytanie „Apelu olimpijskiego”, spotkania z olimpijczykami, organizowanie konkursów wiedzy olimpijskiej, przeprowadzanie masowych imprez sportowych w połączeniu z prezentacją poezji sportowej, tańca, pokazów gimnastycznych, organizacją wystaw plastycznych o tematyce sportowej itp. A zatem impreza ma charakter powszechny i jest godna kontynuowaniu w celu szerzenia największych wartości idei olimpijskiej.

8. Humanistyczne wartości sportu

Ważnym elementem idei olimpijskiej jest humanizm. Sport sam w sobie jest humanistyczny, jego humanizm podważa jednak w dużej mierze rozwój techniki wspomagającej sport, ale też wytyczającej kierunek jego rozwoju, postępu poprzez biologiczne i chemiczne wspomaganie. Humanizm w sporcie kształtują jego historyczne i kulturowe tradycje, a szczególnie okresy klasyczne, czyli starożytna Grecja i Anglia z okresu XVI–XIX w. Na humanizm w sporcie oddziałuje nauka i sztuka, czyli takie dziedziny jak filozofia, etyka, estetyka sportu, literatura, malarstwo, rzeźba itd. [3].

W tym miejscu warto przytoczyć nazwiska i pokłonić się profesorom Wojciechowi Lipońskiemu, Krzysztofowi Zuchorze oraz poecie Tadeuszowi Kubiakowi. Ci wybitni znawcy idei i problematyki sportowej permanentnie propagują w tej dziedzinie życia ludzkiego takie postawy i wartości intelektualne i moralne, które promują godność człowieka. Wierzę, że poprzez sport i sztukę można tak pokierować rozwojem człowieka, aby harmonijnie łączył w sobie piękno i sprawność ciała z artystyczną wrażliwością i wszystkimi zaletami umysłu. Dlatego też bliższe mi są medale Natalii Partyki i Renaty Chilewskiej niż Usaina Bolta.

Mówiąc o wartościach sportu, humanizmie i kulturze towarzyszącej temu społecznemu zjawisku warto przytoczyć opinie i spostrzeżenia mędrca naszych czasów – papieża Jana Pawła II. Karol Wojtyła, pełniąc funkcję biskupa i arcybiskupa w Krakowie, aktywnie uprawiał narciarstwo, kochał wycieczki górskie oraz pływał kajakiem. A zatem sport i to w tej najczystszej postaci był Mu bliski.

Sport uprawiają i fascynują się nim miliony ludzi, a więc jest to wymowny znak, potwierdzający jego rolę w życiu współczesnego społeczeństwa. Jednakże – twierdził Jan Paweł II – niektóre dyscypliny mają coraz mniej wspólnego z pier-

wotnymi ideałami sportu. Chodziło Mu o skandale narkotykowe, wspomaganie chemiczne, komercjalizację, przemoc na boiskach, korupcję, kosztem walecznej i etycznej rywalizacji. Niewątpliwie istnieje potrzeba – zdaniem Papieża – aby przywrócić sportowi fundamentalne wartości, a także uczynić go nośnikiem kultury, promującym takie wartości jak godność, moralność i krzewienie pokoju. Sport należy uprawiać zgodnie z zasadami humanizmu, *fair play* oraz zdrowym duchem rywalizacji.

Te wartości pomogą sportowcom stawić czoła rywalom z odwagą, uczciwością, radością i dadzą poczucie spokoju na resztę życia. Jan Paweł II apelował do organizatorów życia sportowego, aby propagowali wizję sportu jako sposobu rozwoju osobniczego człowieka, zacieśnienia przyjaźni między narodami, aby propagowali etyczny stosunek do sportu oraz wzbogacali kulturalne i humanitarne wartości tego ważnego dla ludzkości ruchu [5].

Pytanie, czy dzisiejsi sportowcy i sport prezentują te najcenniejsze wartości. Powszechna globalizacja naszego życia nie oszczędziła także sportu. Zapewne Zeusowi się nie śniło, że sportowe igrzyska zawładną światem, a Apollo, otrzymując wieniec z gałązek oliwnych po zwycięstwie nad Hermesem i Aressem nie przypuszczał, że bohater igrzysk zyska nie tylko sławę, ale i pokazną sakiewkę.

Czy pieniądze, chemiczne wspomaganie, korupcja, burdy kibiców na stadionach zniszczyły największą wartość w sporcie – humanizm? Chyba nie, sport dzisiaj potrafi nas zauroczyć pięknem, czystością. Potrafi wzruszać, bawić i nadal pięknie komponuje się ze sztuką. Jakże bliski gimnastyce artystycznej, pływaniu synchronicznemu, tańcom na lodzie jest balet. Muzyka stanowi podkład w wielu konkurencjach sportowych. A czyż mecze siatkówki, tenisa nie są na miarę widowisk teatralnych? Ileż piękna jest w symbiozie amazonki i konia, w łodziach pod żaglami!

Wracając do sztuki i sportu – mamy piękne przykłady wzajemnego przenikania się tych dziedzin. Świadczą o tym nasi wymienieni już sportowcy, którzy po okresie sportowej kariery weszli do grona ulubieńców szlachetnych muz. Mowa o architekcie Wojciechu Zabłockim, filmowych gwiazdach: Leszku Drogoszu i Władysławie Komarze. Jest i przykład odwrotny: aktor i profesor Jan Englert to znakomity tenisista. Takich dowodów symbiozy sportu i sztuki było i jest znacznie więcej.

Puentując przedstawioną symbiozę sztuki ze sportem i posługując się starożytną maksymą „W zdrowym ciele zdrowy duch”, mam nadzieję i głębokie

przekonanie, że sport będzie zawsze czerpał to, co najpiękniejsze i wartościowe ze sztuki, a sztuka będzie permanentnie humanizować sport.

9. Wnioski

1. Związki sztuki ze sportem mają miejsce już w starożytności.
2. Narodzin idei olimpijskiej należy szukać w starożytnej Grecji.
3. Starożytni Grecy łączyli fizyczny rozwój człowieka z rozwojem intelektualnym.
4. Rozwój sportu w kolejnych epokach niejednokrotnie ma głębokie kulturowe czasouzasadnienie.
5. Nowe dziedziny kultury inspirują powstawanie nowych dziedzin sportu i mają wpływ na ich rozwój.
6. Widowiska sportowe oprócz zmagania sportowych są niejednokrotnie prezentacją dorobku kulturowego danego kraju, regionu itp.
7. Środki masowego przekazu i informacji stymulują rozwój sportu, kreują jego wartości, oddziałują na społeczeństwo.
8. Sport stał się nośnikiem kultury, przyjmując zarazem jego humanistyczne wartości.

BIBLIOGRAFIA

- [1] Dobrowolski W.: *Polska w igrzyskach olimpijskich*. Warszawa 1948.
- [2] Łanowski J.: *Święte igrzyska olimpijskie*. Warszawa 1981.
- [3] Lipoński L.W.: *Humanistyczne encyklopedie sportu* Warszawa 1987.
- [4] Szuman S.: *O sztuce i wychowaniu estetycznym*. Warszawa 1969.
- [5] „The Times” 2004.
- [6] Zuchora K.: *Dalekie i bliskie krajobrazy sportu*. Warszawa 1996.

SYMBIOSIS ARTS AND SPORTS

Summary

Art and sport are complementary from the ancient times. They are permanent achievement of culture. Physical, intellectual and moral in the personal development. Were the idea olympic games in ancient Greece.

Modern Olympic games are continuers that idea. Human values of sport were propagated by Olympic Art Competitions. Polish artist winners a few times.

Today favorable values of sport are popularized by film and television descriptions. The aim of work is display symbiosis art and sport for antiquity to modern times.

Translation: Stanisław Hawryszko